

Baseball na Żoliborzu

Od 8 września w naszej dzielnicy odbywają się ogólnorozwojowe zajęcia integracyjne dla młodzieży z dysfunkcjami fizycznymi i umysłowymi.

Podstawowym impulsem do stworzenia takiej propozycji na Żoliborzu była chęć zintegrowania młodzieży niepełnosprawnej z ich rówieśnikami na terenie neutralnym takim, jakim jest szkoła. Profesjonalna opieka trenerska gwarantuje bezpieczną i przyjazną atmosferę, która jest podstawą nawiązywania poprawnych relacji między grupami rówieśniczymi. Metodą do nawiązania takich kontaktów będzie nauka gry w baseball.

Zajęcia gry w baseball odbywają się 2 razy w tygodniu: poniedziałki 11.35 – 12.35, wtorki 9.30 – 10.30 w Szkole Podstawowej nr 267 przy ul. Braci Żaluskich 1.

Zajęcia są bezpłatne.



Żoliborskie smoki najlepsze



Wygraliśmy zawody. Nasz Wielki Smoczy Wódz skompletował wspaniałą załogę. Jego dar przekonywania sprawił, że za wiosła chwycili wszyscy: bardzo eksponowani radni, z natury rzeczy nieco mniej eksponowani urzędnicy i w ogóle całe samorządowe pospolite ruszenie. Chętnych było tak wielu, że nasza łódź nie mogła wszystkich pomieścić. Nie było wątpliwości, kto obejmie funkcję kapitana i tym samym odbierze z rąk fundatora wspaniałą puchar za zwycięstwo (nie z racji wieku, lecz z urzędu mu się ten zaszczyt należał). W przeddzień obstawialiśmy zakłady, kto będzie pierwszy. Wszyscy nieskromnie typowaliśmy Żoliborz. Nasz optymizm nie okazał się przesadny. I dlatego tak naprawdę to zwycięstwo, to nasza samorządowego pospólstwa zasługa.

CO TO SĄ SMOCZE WYŚCIGI

Władze Dzielnicy Białołęka oraz Parafialny Klub Sportowy AGAPE od kilku lat są organizatorami diecezjalnych regat łodzi smoczyc dla osad młodzieżowych. Ta ciekawa inicjatywa stała się świetną okazją do zorganizowania współzawodnictwa drużyn samorządowych. W tym roku rozegrano już IV edycję regat smoczyc łodzi dla osad samorządowych o Puchar Burmistrza Białołęki. W zeszłym roku osada Żoliborza zajęła 3 miejsce. W tym roku udało się wygrać, co uznać należy za duży sukces. Wyprzedziliśmy drużynę gospodarzy i tegorocznych debutantów z Woli. Ci ostatni rozmocjonowani walką tuż za metą zaliczyli chrzest Neptuna. Wszystko jednak skończyło się szczęśliwie i nawet kiepska pogoda nie popsowała dobrej zabawy.